



Z wojny ros.-jap.: W ziemi wykopane mieszkania żołnierzy rosyjskich.

Z wojny rosyjsko-japońskiej.

Bitwa pod Sandepu była kulminacyjnym punktem ofensywy rosyjskiej w ubiegłym miesiącu i dlatego budzi jeszcze dziś zaniepokojenie, tem bardziej, że połączona była z sensacyjnym ustąpieniem Gripenberga. Jenerał Gripenberg, złożony za pozwoleniem cara, dowództwo nad drugą armią mandżurską, wyjechał specjalnym pociągami do Petersburga, by samemu carowi zdać sprawozdanie z sytuacji na placu boju. Przejeżdżając przez Moskwę, miał jenerał Gripenberg dłuższy interwju ze współpracownikiem moskiewskiego dziennika „Nowoje Wremia“, któremu udzielił następujących ciekawych wiadomości o bitwie pod Sandepu i o przebiegu przygotowań i poszczególnych ataków w czasie tej trzydniowej, morderczej walki:

„To, co czytałem dotychczas w pismach, o bitwie pod Sandepu, mijają się z prawdą i zawiera zupełnie fałszywe sądy. Przedewszystkiem chcę zauważyć, że jenerał Kuropatkin wiedział już poprzednio o mych zamiarach i oznaczył nawet granicę operacji: od południowego zachodu w kierunku północno-wschodnim na linii Hajkontaj-Sandepu, której to granicy, mojej armii nie wolno było przekroczyć. Można było nawet mimo takiego ograniczenia osiągnąć poważny rezultat. Hajkontaj posiada wielkie znaczenie, jako punkt oparcia dla ataku na ważne pozycje pod Sandepu, który to atak uplanowałem, skoro uzyskałbym strategiczną nad wrogiem przewagę. Naprzeciw Hajkontaj stał pierwszy korpus, z którego zabrałem jedną brygadę i pchnąłem ją na tę miejscowość. To wszystko działo się dnia 25 stycznia. Brygada osadziła i zajęła wieś, na którą uderzyli wkrótce z południa Japończycy. Brygada dostała się w ogień krzyżowy, utrzymała się jednak, dopóki nie nadeszła nowa brygada, dla wzmocnienia pierwszej i wspólnymi siłami zawładnęli napowrót na chwilę straconą pozycję. W tej chwili zrozumieli Japończycy, że zamierzam urządzić ogólny atak. Skoncentrowali się wkrótce na lewym skrzydle. Wieczorem tego samego dnia dałem rozkaz swym wojskom, by za wszelką cenę nie zmieniały stanowisk przez siebie zajętych.

Rankiem dnia 26 stycznia rozpoczęła na całym froncie moja armia żądną walkę.

Prawe skrzydło linii bojowej zajmował korpus pierwszy, na lewo od niego znajdowała się pierwsza brygada artylerji, dalej piąta dywizja razem z brygadą drugiego korpusu, przysłaną dla wzmocnienia lewego flanku. Razem rozporządzałem 62 batalionami przeciw podwójnie silnemu nieprzyjacielowi. Walka trwała aż do wieczora. Rezultat był taki, żeśmy nie ustąpili ani piędy ziemi i że



Z wojny ros.-jap.: Chinczy, przekupieni przez Rosyan dla podpalania magazynów japońskich, idą na śmierć.